

Greenpeace pozywa elektrownie w Bełchatowie

12 marca 2020

Sąd Okręgowy w Łodzi zapozna się z materiałem dowodowym przedstawionym przez Greenpeace Polska, według którego spółka nie podejmuje należytych działań na rzecz modernizacji. Według ekspertów GP, bełchatowski gigant powinien zrezygnować z inwestycji w wydobywanie węgla oraz podjąć starania w związku z redukcją emisji gazów cieplarnianych.

„Podstawą prawną pozwu jest paragraf 323 „Prawa ochrony środowiska”. Przepis, dość unikalny dla polskiego prawa, przewiduje możliwość złożenia przez organizację pozarządową pozwu ws. zaprzestania działania na szkodę środowiska” – powiedział dyrektor Greenpeace Polska Paweł Szypulski. Jak zaznaczył, w tym przypadku chodzi o zaprzestanie emisji gazów cieplarnianych. „Oczywiście spółka ma dowolność sposobu, w jaki to ma zrobić, a prawdopodobnie najłatwiejsze będzie wygaszenie poszczególnych bloków” – dodał.

W środę doszło do spotkania szefa PGE Energia Ciepła Wojciecha Dąbrowskiego i dyrektora Greenpeace’u. Jak poinformowała spółka, rozmówcy zgodzili się co do tego, że sektor elektroenergetyczny w Polsce powinien zmierzać w stronę zielonego kierunku, czyli sprawiedliwej transformacji opartej na odnawialnych źródłach energii; oba podmioty różnią się jednak jeśli chodzi o tempo zmian i sposoby ich realizacji.

Według Dąbrowskiego modernizacja powinna być rozłożona w czasie i w większym stopniu niż obecnie sfinansowana ze środków Unii Europejskiej. Ta jednak stawia warunki – jeśli PGE zainwestuje w powstanie kolejnej odkrywkowej kopalni węgla brunatnego – w łódzkim Złoczewie, wówczas 1 mld euro z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji zostanie zamrożony.

Władze giganta dostrzegają zagrożenia, które mogą oznaczać

zmierzch jego potęgi. W 2019 roku zysk PGE wyniósł 7,1 mld złotych, jednak w ostatnim kwartale grupa odnotowała 309 mln straty netto. Kolejne lata nie rysują się w różowych barwach, bowiem w związku z ustaleniami polityki klimatycznej UE, rosnać będą opłaty emisyjne i środowiskowe. W ubiegłym roku były wyższe o 1,64 mld zł niż w 2018 roku. W kolejnych latach mogą sięgnąć 3 mld zł. Produkcja energii z węgla brunatnego stanie się z roku na rok coraz mniej opłacalna. Według szacunków w 2025 roku PGE może zacząć rokrocznie notować straty. Chyba, że nastąpi zwrot. Władze firmy przyznają, że muszą się liczyć z wymogami Brukseli. „Energetyka konwencjonalna w Polsce znajduje się pod silną presją, zarówno w wymiarze rynkowym, jak i regulacyjnym. Naszą odpowiedzią są jednak bardzo konkretne projekty na transformację w kierunku niskoemisyjnym” – mówił miesiąc i temu Henryk Baranowski, prezes PGE.

Dyrektor Greenpeace Polska wskazał, że PGE powoli zmierza w dobrym kierunku – wskazał, że jego organizacja popiera inwestycje PGE w farmy wiatrowe – zarówno lądowe, jak i morskie, jednak zwrócił uwagę na to, że zmiana miksu energetycznego z energetyki opartej o konwencjonalne źródła na energetykę opartą o źródła odnawialne powinna przebiegać znacznie szybciej.

Szypulski zaznaczył, że nie może być mowy o kompulsywnym zamykaniu zakładów wytwarzających energię, a konieczny jest racjonalny plan modernizacji. „Tylko i wyłącznie uczciwie mówiąc, jaka jest przyszłość polskiej energetyki można poważnie myśleć o planie przygotowania regionów, gdzie jest górnictwo i wielka energetyka na nieuniknione zmiany” – zauważył.

Polski rząd powoli zabiera się za transformację. Od niedawna znany jest już harmonogram wyłączenia jednego z największych partnerów PGE GiEK – Elektrowni Rybnik. W odpowiedzi na interpelację poselską wiceminister aktywów, pełnomocnik rządu ds. restrukturyzacji górnictwa węgla kamiennego Adam Gawęda

napisał w lutym 2020 r., aktualne okresy eksploatacji bloków 1 i 2 Elektrowni Rybnik kończą się 16 sierpnia 2021 r., bloków 3 i 4 – 31 grudnia 2022 r., a eksploatację bloków 5-8 przewiduje się do 2030 r.

Greenpeace nie jest pierwszą organizacją, która zdecydowała się wejść na drogę sądową. We wrześniu 2019 r. fundacja Client Earth – Prawnicy Dla Ziemi, używając identycznej podstawy prawnej co Greenpeace obecnie, złożyła pozew przeciwko Elektrowni Bełchatów. Pozew został przyjęty przez sąd do rozpatrzenia, a dodatkowo sąd zobowiązał spółkę PGE GiEK oddział Bełchatów do dostarczenia wszystkich informacji, o które Client Earth wnosił w pozwie. „Odnoszą się one do wpływu elektrowni i odkrywki w Bełchatowie na środowisko, w szczególności jeśli chodzi o emisję niebezpiecznych substancji, wielkości emisji CO₂, wyniki monitoringów środowiska, w tym wód podziemnych, a także informacji o składowanym popiele” – powiedziała Ilona Jędrasik z Client Earth.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: [Strajk.eu](https://strajk.eu)